

Sygn. akt: I C 1449/13



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach I Wydział Cywilny
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Edyta Sikorska

Protokolant: sekr. sądowy Aleksandra Pleśniarska

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2013 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa **Stowarzyszenia Obrony Zwierząt w Jędrzejowie****przeciwko Gminie Starachowice i Zakładowi Unieszkodliwiania Odpadów****"JANIK" Spółka z o.o. w Janiku****o ustalenie nieważności umowy**

- I. Oddala powództwo;
- II. Odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu.



Na oryginale właściwe podpisy.
Za zgodność z oryginałem
świadczy:

STAŻYSTA.
Agnieszka Sztandera-Czekaj
Agnieszka Sztandera-Czekaj

Sygn. akt I C 1449/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 maja 2013r. skierowanym przeciwko pozwanym: Gminie Starachowice i Zakładowi Unieszkodliwiania Odpadów „JANIK” Sp. z o.o. w Janiku powód: Stowarzyszenie Obrona Zwierząt w Jędrzejowie wniósł o unieważnienie postanowień umowy z dnia 14 lutego 2013r. zawartej między pozwanymi na podstawie art. 58 § 1 i 2 kc, jako sprzecznych z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt i mających na celu obejście tejże ustawy, a to zapisanego w § 1 ust. 4 umowy postanowienia o przejęciu przez pozwaną spółkę praw opiekuńczych i właścicielskich nad zwierzętami bezdomnymi, po dokonaniu płatności za usługę, oraz zapisanej w § 4 specyfikacji rodzajów usług, względnie o unieważnienie całej umowy, domagał się także zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania zgodnie z obowiązującymi przepisami.

W uzasadnieniu podniesiono, że:

Interes prawny powoda w podważeniu skarżonej umowy leży w statutowych celach powoda, jakimi są działania na rzecz humanitarnego traktowania zwierząt, ich poszanowania i zapewniania im opieki oraz kształtowanie wśród społeczeństwa właściwego stosunku do zwierząt. Cele te powód realizuje poprzez zwalczanie przejawów znęcania się nad zwierzętami, działanie w ich obronie i niesienie im pomocy oraz sprawowanie nadzoru i kontroli nad przestrzeganiem przepisów i praw w dziedzinie ochrony zwierząt i środowiska. Pozew niniejszy dotyczy umowy rozstrzygającej o warunkach zapewnienia przez gminę opieki bezdomnym zwierzętom. Zadaniem powoda jest ochrona zwierząt, a przedmiot umowy dotyczy sytuacji tych zwierząt.

Ponadto ustawa o ochronie zwierząt generalnie wskazuje na rolę organizacji społecznych o statutowym celu ochrony zwierząt w nadzorze i współdziałaniu z organami administracji państwowej, opiniowaniu uchwał rad gmin, a także ujawnianiu przestępstw i wykroczeń popełnianych na zwierzętach oraz wykonywaniu praw pokrzywdzonego w procesie karnym. Orzecznictwo uznaje interes prawny takich organizacji społecznych w postępowaniach sądownoadministracyjnych w sprawie uchwał rad gminnych o wyłapywaniu bezdomnych zwierząt oraz rozstrzyganiu o dalszym postępowaniu z nimi.

Skarżona umowa dotyczy wykonywania zadań publicznych, stanowiących zadania własne gmin. Ustawa o ochronie zwierząt nakłada na gminy zadanie

zapewnienia bezdomnym zwierzętom opieki. W tym celu bezdomne zwierzęta są wyłapywane i umieszczane w schroniskach, zgodnie z uchwalanym przez gminy programem zapobiegania bezdomności zwierząt. Zwierzęta bezdomne zdefiniowane są w ustawie przez brak możliwości ustalenia ich właściciela lub innej osoby, pod opieką której dotąd trwale pozostawały. Poza wymogiem umieszczania w schroniskach ustawa nie określa żadnych norm wykonywania gminnej opieki, nie mówi w jakich warunkach dochodzi do dopełnienia zobowiązania gminy do opieki i uwolnienia się od zobowiązania odnośnie konkretnego zwierzęcia. Należy więc przyjąć, że opieka taka, gdy zwierzęcia nie odbierze dotychczasowy właściciel, jest zasadniczo bezterminowa.

Oddawanie bezdomnych zwierząt ze schroniska nowym opiekunom/właścicielom – tzw. „adopcja” jest powszechnie praktykowana i uważana za korzystną z punktu widzenia ochrony zwierząt, nie zmienia to jednak faktu, że jest to praktyka pozaprawna. Prawo przewiduje, że w dotyczących zwierząt sprawach, które nie są uregulowane w ustawie o ochronie zwierząt, stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy. Na gruncie kodeksu cywilnego bezdomne zwierzę jest rzeczą znalezioną. Z punktu widzenia praw majątkowych gmina opiekująca się bezdomnym zwierzęciem ma więc prawa i obowiązki znalazcy rzeczy. Z tytułu wykonywania swego zadania opieki gmina nie nabywa jednak prawa własności wobec bezdomnego zwierzęcia. Nie jest zatem władna przenieść takie prawo na schronisko, któremu zleca usługę wykonywania takiej opieki w jej imieniu.

Postanowienie § 1 ust. 4 skarżonej umowy o przekazaniu przez gminę prawa własności do bezdomnych zwierząt jest paradoksalne w tym, że to zbywający płaci nabywcy, a nie nabywca zbywającemu. Za tym paradoksem kryje się prawdziwy cel umowy, jakim jest zapłata pozwanej spółce za uwolnienie gminy od nałożonego ustawą zobowiązania do opieki. W myśl skarżonych postanowień bezdomne zwierzę oddane do schroniska spółki, najpóźniej po miesiącu staje się jej własnością i traci status zwierzęcia bezdomnego. W rezultacie ustawowe zobowiązanie gminy do opieki nad nim miałoby wygasnąć. Zapłata za usługę ograniczonej czasowo opieki (1.800 zł za psa i 1.000 za kota) musi być uznana za znacznie wyższą niż koszty takiej opieki, z czego wynika wniosek, że większą część tej stawki stanowi zapłata za przejęcie praw opiekuńczych i właścicielskich.

Taka interpretacja zapisów umowy, że pieniądze te będą służyć dalszej, bezterminowej opiece ze strony pozwanej spółki nad jej „własnymi” zwierzętami, jest nie do utrzymania. Nie ma po temu podstaw ekonomicznych,

czyli nie mieści się to w racjonalnym działaniu spółki jako przedsiębiorcy. Formalnie zaś schronisko dla bezdomnych zwierząt, jako działalność regulowana i nadzorowana przepisami ustawy z dnia 13 września 1996r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz ustawy z dnia 11 marca 2004r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, nie może utrzymywać zwierząt posiadających właścicieli. Dociekając dalszego losu zwierząt należy zauważyć, że z umowy wynika, że rozdawanie („adopcja”) lub sprzedawanie przez spółkę zwierząt nabytych od gminy wykracza poza zadania publiczne gminy i zakup usług w tym celu. Gmina nie jest wtedy stroną umów określających dalszy los zwierząt, więc ani nie ma na to wpływu, ani za dalszy los zwierząt nie odpowiada.

Powyższe okoliczności wskazują, że prawdziwym przedmiotem umowy nie jest zakup usług służących realizacji gminnego zadania zapewniania bezdomnym zwierzętom opieki, lecz jest nim cesja zadań publicznych na prywatny podmiot, a w szczególności cesja odpowiedzialności za dalszy los zwierząt. Umowa taka jest zatem sprzeczna nie tylko z ustawową zasadą, że gminy wykonują swoje zadania publiczne w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność, ale przede wszystkim z art. 11 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt (pozew – K.2-4).

Pozwana Gmina Starachowice nie uznała powództwa, wniosła o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu wg norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu podniesiono, że:

Pozwana zakwestionowała istnienie interesu prawnego powoda w żądaniu uznania przedmiotowej umowy za nieważną. Interesu tego nie można wywodzić z ogólnego stwierdzenia, iż statutowym działaniem powoda jest ochrona zwierząt. Powód musiałby wykazać, że realizacja postanowień przedmiotowej umowy przez którąś ze stron w jakikolwiek sposób narusza jego interes prawny – w sposób rzeczywisty lub nawet potencjalny i dopiero wykazanie takiego sprzecznego z prawem działania lub zaniechania w oparciu o przedmiotową umowę uruchomiłoby możliwość podjęcia działań przez powoda. W chwili obecnej nie zaistniała sytuacja wymagająca interwencji powoda wykonującego swe statutowe zadania.

Odnosząc się do merytorycznych zarzutów pozwu, wyjaśniono, że kwestia statusu prawnego zwierzęcia bezdomnego została w sposób utrwalony rozstrzygnięta w orzecznictwie sądowym i doktrynie prawa. Art. 1 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt zawiera odesłanie w zakresie nieuregulowanym w ustawie

do przepisów dotyczących rzeczy. Ustawodawca uchwalając tę ustawę i przyjmując, że zwierzę nie jest rzeczą, chciał zagwarantować humanitarne traktowanie zwierząt, także bezdomnych, dlatego m.in. nakazał gminie zapewnienie opieki wobec bezdomnych zwierząt. Środkiem do tego celu jest m.in. wyłapywanie takich zwierząt, jednak kwestie regulacji trybu i sposobu nabycia praw do zwierzęcia pozostają poza ramami ustawy, lecz nie przeczy to regule odpowiedniego stosowania do zwierząt, w zakresie nieuregulowanym w ustawie, przepisów kodeksu cywilnego dotyczących rzeczy.

Regulacja ustawy nakazuje przyjąć, że czyn porzucenia zwierzęcia przez człowieka jest związany z zamiarem pozbycia się zwierzęcia. Takie założenie, w przypadkach porzucenia zwierzęcia, pozwala stosować normę zawartą w art. 181 kc. Ten, Kto takiego porzuconego psa przygarnie, staje się jego właścicielem i takie rozwiązanie jest „odpowiednim” stosowaniem przepisów dotyczących rzeczy do zwierząt. Porzucenie jest działaniem czysto faktycznym, więc porzucający zwierzę traci jego własność. Zwierzę porzucone staje się niczyje, i stosując odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy należy dojść do wniosku, że własność porzuconego zwierzęcia nabywa ten, kto objął je w posiadanie samoistne, dlatego zwierzę porzucone, wyłapano i oddane do schroniska może być zbyte.

Mając na uwadze powyższe, pozwana gmina zawarła z pozwaną spółką przedmiotową umowę, której celem jest zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom wyłapanym z terenu tej gminy. Spółka jako zleceniobiorca w zakresie obowiązującej umowy zapewnia dostarczonemu do schroniska zwierzętom całodobową opiekę oraz określone w umowie świadczenia. Spółka – aby móc należycie zrealizować zadania określone w umowie, w tym aby móc znaleźć zwierzęciu docelowe schronienie i w tym celu je zbyć – musi posiadać uprawnienia właścicielskie do zwierzęcia, gdyż tylko wówczas możliwe będzie skuteczne zbycie zwierzęcia.

Zapisy przedmiotowej umowy nie stoją również w sprzeczności z ustawą o samorządzie gminnym – to przedmiotowa umowa jest sposobem realizacji takiego zadania, gdyż gmina we własnym imieniu i na własną odpowiedzialność zawarła tę umowę, regulującą sposób wykonania zadania zapewnienia opieki bezdomnym zwierzętom. Z żadnego przepisu prawa nie wynika, jakoby gmina miała bezterminowo, tj. do końca życia zwierzęcia samodzielnie zapewniać tę opiekę, brak jest też ustawowego zobowiązania do pełnienia przez gminę bezterminowej kontroli opieki nad zwierzęciem przez inne podmioty, którym gmina opiekę tę powierzy (odpowiedź na pozew – K.34-37).

Pozwany Zakład Unieszkodliwiania Odpadów „JANIK” Sp. z o.o. w Janiku wniósł o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu wg norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu podniesiono, że:

Brak jest interesu prawnego po stronie powoda w żądaniu uznania przedmiotowej umowy za nieważną. Powód winien wykazać istnienie związku pomiędzy umową a swoją indywidualną sytuacją prawną. Ocena interesu prawnego winna być dokonana obiektywnie, przez pryzmat okoliczności konkretnej sprawy, nie zaś w sposób abstrakcyjny, a takiego interesu powód nie wykazał.

Odnosząc się do merytorycznych zarzutów pozwu, wyjaśniono, że kwestionowana umowa zapewnia zwierzętom bezdomnym z terenu pozwanej gminy miejsce w schronisku oraz całodobową opiekę i świadczenia szczegółowo określone w umowie. Zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt gmina realizując zadanie w zakresie opieki nad bezdomnymi zwierzętami, zadania określone w ustawie, w tym poszukiwanie właścicieli dla bezdomnych zwierząt, może powierzyć podmiotowi prowadzącemu schronisko.

Realizując to uprawnienie, pozwana gmina nałożyła na pozwaną spółkę ten obowiązek. Aby ów obowiązek skutecznie zrealizować, spółka musi posiadać uprawnienia właścicielskie do zwierzęcia, gdyż tylko wówczas możliwe będzie skuteczne zbycie zwierzęcia i znalezienie mu nowego właściciela. Umowa ta nie narusza ustaw o ochronie zwierząt i o samorządzie gminnym. Gmina realizując zadania określone w art. 11 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt oddaje bezdomne zwierzęta do schroniska i w ten sposób zapewnia im bezterminową opiekę (do czasu znalezienia nowego właściciela), którą w oparciu o podpisaną umowę realizuje schronisko. Zgodnie z art. 2 ustawy o samorządzie terytorialnym gmina w swej działalności jest samodzielna i ponosi odpowiedzialność za skutki czynności lub bezczynności swych organów, ale przepis ten nie nakłada na gminy obowiązku samodzielnej realizacji zadań własnych.

Nie można zgodzić się z twierdzeniem powoda, że oddawanie bezdomnych zwierząt ze schroniska nowym właścicielom jest praktyką pozaprawną. Ustawa wyraźnie stanowi, że poszukiwanie nowych właścicieli stanowi realizację zadania, jakim jest zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom i może być realizowane przez schronisko. Nie można zgodzić się też z twierdzeniem powoda, że gmina nie nabywa własności wobec bezdomnych zwierząt i nie jest władna przenieść takiego prawa na schronisko. Kwestie

regulacji trybu i sposobu nabycia praw do zwierzęcia pozostają poza ramami ustawy o ochronie zwierząt, a reguluje je kodeks cywilny. Z przepisów tego kodeksu wynika, że w przypadku zwierzęcia porzuconego przez właściciela gmina staje się jego właścicielem od momentu objęcia go w posiadanie, czyli praktycznie z chwilą wyłapania. W takim przypadku może skutecznie dokonać przeniesienia prawa własności znalezionej zwierzęcia. W innych przypadkach skuteczność ewentualnej umowy uzależniona będzie od spełnienia przesłanek określonych w kodeksie cywilnym, co jednak nie przesądza o nieważności zapisu § 1 ust. 4 umowy (odpowiedź na pozew – K.44-47).

Pismem procesowym z dnia 23 października 2013r. powód rozszerzył żądanie pozwu i wniósł o unieważnienie na podstawie art. 58 § 1 kc, jako sprzecznego z art. 461 kc, § 1 ust. 2 pkt 5 skarżonej umowy, który przewiduje dla pozwanej spółki prawo zatrzymania na zwierzętach w przypadku odnalezienia właściciela zwierzęcia wyłapanego i umieszczonego w schronisku. W uzasadnieniu podniósł, że prawo zatrzymania przewidziane w art. 461 kc nigdy nie powstaje z mocy samego prawa, a na mocy jednostronnego oświadczenia woli retencjonisty złożonego wobec drugiej strony umowy. W tym przypadku jednak jego źródłem nie może być skarżona umowa, skoro ewentualny właściciel zwierzęcia nie jest jej stroną. Postanowienie § 1 ust. 2 pkt 5 skarżonej umowy jest realizacją wadliwej treści § 13 ust. 5 uchwały Rady Miejskiej w Starachowicach Nr III/4/2012 z dnia 30 marca 2012r. obowiązującej w dniu podpisania skarżonej umowy i uchwały Nr IX/9/2013 z dnia 22 marca 2013r. aktualnie obowiązującej, stanowiących „program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Starachowice”. Jednostronne nakładanie na obywateli obowiązków lub opłat nie jest dopuszczalne bez wyraźnego upoważnienia ustawowego. Uchwały Rady Miejskiej Starachowic podejmowane na mocy art. 11a ustawy o ochronie zwierząt konkretyzują realizację zadania zapewnienia bezdomnym zwierzętom opieki oraz ich wyłapywania, które jest publicznym zadaniem własnym gminy i nie daje podstaw do żądania zwrotu kosztów jego realizacji od obywateli (w/w pismo – K.72).

Pismem z dnia 19 listopada 2013r. pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa w całości, w tym w zakresie rozszerzonego żądania. Podniosła, że zapis § 1 ust. 2 pkt 5 skarżonej umowy nie narusza w żaden sposób art. 461 kc ani żadnego innego bezwzględnie obowiązującego przepisu. Prawo zatrzymania może wynikać i z ustawy, i z umowy i wówczas strony mogą w sposób odmienny ustalić przesłanki zastosowania tego prawa, prawo zatrzymania może

też wynikać z orzeczenia Sądu. Obowiązek wydania cudzej rzeczy może wynikać ze stosunku obligacyjnego, ale też ze stosunków prawa rzeczowego, spadkowego i rodzinnego. Nie stanowi przeszkody do zastosowania prawa zatrzymania okoliczność, że stron nie łączył żaden stosunek obligacyjny, a zwłaszcza umowny, natomiast obowiązek ten wypływa z przepisów prawa rzeczowego. Obojętny jest dla możliwości zastosowania art. 461 kc tytuł prawny, z jakiego wynika obowiązek wydania cudzej rzeczy, z wyjątkiem sytuacji, gdy obowiązek wydania rzeczy wynika z czynu niedozwolonego. Nie stanowi również przedmiotu niniejszego postępowania badanie legalności zapisów uchwały Rady Miejskiej w Starachowicach w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi (w/w pismo – K.90-91).

Pismem procesowym z dnia 20 listopada 2013r. pozwana gmina wniosła o oddalenie powództwa w zakresie rozszerzonego żądania, gdyż zapis § 1 ust. 2 pkt 5 skarżonej umowy nie pozostaje w sprzeczności z ustawą, a w szczególności z art. 461 kc. Prawo zatrzymania, o którym mowa w art. 461 kc, nie powstaje – jak błędnie stwierdza powód – z mocy zapisu umownego, który powód kwestionuje. Zapis ten jedynie powtarza regulację uchwały Rady Miejskiej w Starachowicach z dnia 22 marca 2013r. zawartą w § 13 pkt 5. Źródłem roszczenia o zwrot kosztów pobytu zwierzęcia w schronisku jest w/w uchwała, a nawet w braku takiej uchwały poniesienie nakładów na cudzą rzecz stwarza podstawę do roszczenia o ich zwrot (np. art. 226 kc). W sytuacji zatem poniesienia przez gminę (a na mocy umowy przez pozwaną spółkę) kosztów opieki nad zwierzęciem powstaje roszczenie do właściciela zwierzęcia (traktowanego jako rzecz) o zwrot kosztów opieki nad nim. Taki stosunek obligacyjny uzasadnia zastosowanie prawa zatrzymania i zapisy umowne kwestionowane przez powoda w żaden sposób nie stoją w sprzeczności z prawem (w/w pismo – K.93-94).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 lutego 2013r. została zawarta umowa pomiędzy Gminą Starachowice jako zamawiającym a Zakładem Unieszkodliwiania Odpadów „JANIK” Sp. z o.o. w Janiku jako wykonawcą, zgodnie z którą zamawiający zlecił, a wykonawca przyjął do realizacji świadczenie usługi przyjęcia do schroniska, zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom wyłapanym z terenu Gminy Starachowice w zakresie obowiązywania umowy. W § 1 ust. 2 pkt 5 umowy ustalono, że przedmiot umowy obejmuje m.in. podejmowanie działań zmierzających do odnalezienia właściciela i umożliwienia mu odebrania zwierzęcia ze schroniska, po uprzednim uregulowaniu przez właściciela

kosztów pobytu psa w schronisku (warunek wydania zwierzęcia). W § 1 ust. 4 zawarto uregulowanie, iż zwierzęta, o których mowa w ust. 1 po wypłacie przez zamawiającego należnego wynagrodzenia za przyjęcie i opiekę nad nimi w schronisku, tracą status zwierzęcia bezdomnego z terenu Gminy Starachowice, a wykonawca przejmuje nad nimi prawa opiekuńcze i właścicielskie. § 4 zawiera ustalone ceny jednostkowe brutto poszczególnych rodzajów usług: a) za przyjęcie do schroniska jednego psa, opiekę nad nim oraz przejęcie przez wykonawcę praw opiekuńczych i właścicielskich – 1.800 zł brutto, w tym podatek VAT wg stawki 23 %, b) za przyjęcie do schroniska jednego kota, opiekę nad nim oraz przejęcie przez wykonawcę praw właścicielskich – 1.000 zł brutto, w tym podatek VAT wg stawki 23 % (ust.1); uzgodniono, że wynagrodzenie za wykonanie przedmiotu umowy równa się sumie iloczynów ilości zrealizowanych poszczególnych rodzajów usługi i określonych w ust. 1 cen jednostkowych brutto tych usług (ust. 2), a ustalenie wynagrodzenia dla wykonawcy następować będzie cyklicznie, nie rzadziej niż raz w miesiącu (ust. 3); podstawę wypłaty wynagrodzenia za zrealizowaną usługę stanowić będzie wystawiona przez wykonawcę faktura VAT z załączonym protokołem przyjęcia, o którym mowa w § 1 ust. 2 pkt 8 (ust. 4), a cena ofertowa (brutto) dla realizacji zakresu usług określonych w SIWZ, wynosi 134.000 zł (ust. 5). W § 10 strony umówiły się, że niniejsza umowa obowiązuje od dnia podpisania umowy do dnia 31 grudnia 2013r. (dowód: kserokopia w/w umowy – K.8-9).

Zgodnie z uchwałą Nr III/4/2012 Rady Miejskiej w Starachowicach z dnia 30 marca 2012r. w sprawie wprowadzenia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Starachowice w 2012r.” w przypadku ustalenia właściciela zwierzęcia, które zostało wychwycone w trakcie wyłapywania, odławiania bezdomnych zwierząt, koszty poniesione przez Gminę związane ze schwyтaniem, sprawowaniem opieki nad zwierzęciem oraz zapewnienia mu w tym czasie opieki weterynaryjnej zwraca gminie jego właściciel, niezależnie od sankcji przewidzianych prawem z tytułu pozostawienia zwierzęcia bez właściwego nadzoru, a podstawę zapłaty stanowić będzie nota księgową wystawioną przez Gminę (§ 13 ust. 5 załącznika Nr 1 do w/w uchwały). Analogiczne uregulowanie znalazło się w uchwale Nr IX/9/2013 Rady Miejskiej w Starachowicach z dnia 22 marca 2013r. w sprawie wprowadzenia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Starachowice w 2013r.” (dowody: kopie w/w uchwał z załącznikami – K.73-78).

Do celów powodowego Stowarzyszenia Obrona Zwierząt w Jędrzejowie wynikających z jego statutu należą: działania na rzecz humanitarnego traktowania zwierząt, ich poszanowania oraz zapewnienia im opieki; kształtowanie wśród społeczeństwa właściwego stosunku do zwierząt; działania w zakresie ekologii, ochrony zwierząt oraz ochrony dziedzictwa (dowód: informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru stowarzyszeń – K.5-7).

Sąd zważył, co następuje:

Wniesione w niniejszej sprawie powództwo nie jest zasadne i jako takie podlegało oddaleniu.

Na wstępie należy jednak zauważyć, iż powód – wbrew odmiennym stanowiskom pozwanych w tej kwestii – w ocenie Sądu ma legitymację czynną w przedmiotowej sprawie. W tym zakresie Sąd rozpoznający sprawę podziela pogląd wyrażony w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 12 czerwca 2007r. sygn. II OSK 339/07 (LEX nr 341079), w którym to wyroku stwierdzono, iż ocena interesu prawnego fundacji i organizacji społecznych musi być powiązana z badaniem ich ustawowych oraz statutowych zadań i kompetencji, tym bardziej, gdy chodzi o ochronę zwierząt, które same swojego interesu prawnego i uprawnień bronić nie mogą; z przepisów ustawy o ochronie zwierząt wynika szczególna rola organizacji społecznych, których statutowym celem jest ochrona zwierząt. Podobne stanowisko zajął również WSA w Warszawie w wyroku z dnia 28 września 2005r. sygn. IV SA/Wa 344/05 (LEX nr 204659), zgodnie z którym istnienia interesu prawnego organizacji społecznej można upatrywać w jej celach działania. W sytuacji więc, gdy do statutowych celów powodowego stowarzyszenia należą: działania na rzecz humanitarnego traktowania zwierząt, ich poszanowania oraz zapewnienia im opieki; kształtowanie wśród społeczeństwa właściwego stosunku do zwierząt; działania w zakresie ekologii, ochrony zwierząt oraz ochrony dziedzictwa, co wynika z załączonej do pozwu informacji odpowiadającej odpisowi aktualnemu z rejestru stowarzyszeń (w/w informacja – K.5-7), niewątpliwie powodowi przysługuje legitymacja czynna w niniejszej sprawie.

Zgodnie z przepisem art. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt (tekst jedn. Dz.U. z 2013r. poz. 856) zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę (ust.1); w sprawach nieuregulowanych w ustawie do zwierząt stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy (ust. 2).

Przepis art. 11 ust. 1 tej ustawy stanowi, iż zapewnianie opieki bezdomnym zwierzętom oraz ich wyłapywanie należy do zadań własnych gmin.

Cytowany przepis art. 1 ust. 2 ustawy zawiera odesłanie – w zakresie nieuregulowanym w ustawie – do przepisów dotyczących rzeczy. Pojęcie rzeczy definiuje kodeks cywilny, jak też normuje stosunki prawnorzeczowe. W piśmiennictwie wskazuje się, że traktowanie zwierząt tak jak rzeczy ma znaczenie przede wszystkim ze względu na rozstrzygnięcie kwestii własności (m.in. W. Radecki, Ustawy: o ochronie zwierząt, o doświadczeniach na zwierzętach – z komentarzem, Difin 2007, s. 39). Podkreślić przy tym należy, że ustawa każe stosować przepisy dotyczące rzeczy „odpowiednio”. Zastrzeżenie to wiąże się z akcentowaną dereifikacją zwierząt. Tym mianem określa się wyraźne stwierdzenie, że zwierzę nie jest rzeczą (art. 1 ust. 1 ustawy). Znalazło to m.in. wyraz w podziale obiektów będących elementami przedmiotu stosunku cywilnoprawnego. W ramach obiektów materialnych wyróżnia się: rzeczy w ścisłym techniczno-prawnym znaczeniu, tzw. rzeczy *sui generis* oraz zwierzęta jako istoty żyjące, nie będące wobec tego przedmiotami. Normatywna dereifikacja zwierząt spowodowała, iż odpowiednikiem prawa własności (rzeczy) jest prawo własności zwierzęcia, które jednak – ze względu na przedmiot niebędący rzeczą, nie jest własnością w rozumieniu art. 140 kc. Przepisy kodeksu cywilnego mają tutaj tylko odpowiednie zastosowanie. W piśmiennictwie podkreśla się, że „odpowiedniość” stosowania może wynikać zarówno z litery, jak i aksjologii ustawodawstwa ochronnego dotyczącego zwierząt. Podkreślić zwłaszcza należy, że ograniczeniu ulega wykonywanie praw właścicielskich wobec zwierząt, w szczególności poprzez ustanowienie zakazu okrutnego ich traktowania.

Porzucone zwierzęta (domowe lub gospodarskie), obok tych, które uciekły lub zabłąkały się, są – według terminologii ustawy o ochronie zwierząt – zwierzętami bezdomnymi. W odniesieniu do zwierząt bezdomnych ustawa normuje obowiązek gminy zapewnienia opieki oraz wyłapywania (art. 11 ust. 1). Delegacja ustawowa przewiduje wydanie przepisów wykonawczych dotyczących zasad i warunków wyłapywania zwierząt bezdomnych (art. 11 ust. 2), zaś rada gminy uchwałą, o której mowa w art. 11a, określa odławianie bezdomnych zwierząt (art. 11 ust. 3). Zgodnie z art. 11a rada gminy wypełniając obowiązek, o którym mowa w art. 11 ust. 1, określa, w drodze uchwały, corocznie do dnia 31 marca, program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt (ust. 1); program, o którym mowa w ust. 1, obejmuje m.in. zapewnienie bezdomnym zwierzętom

miejsca w schronisku dla zwierząt, odławianie bezdomnych zwierząt, poszukiwanie właścicieli dla bezdomnych zwierząt (ust. 2 pkt 1, 3 i 5).

Uogólniając powyższe uwagi, ustawodawca uchwalając ustawę o ochronie zwierząt i przyjmując, że zwierzę nie jest rzeczą, chciał zagwarantować humanitarne traktowanie zwierząt, także bezdomnych. Dlatego m.in. nakazał gminie zapewnienie opieki wobec bezdomnych zwierząt. Środkiem do tego celu jest m.in. odławianie takich zwierząt. Jednakże kwestie regulacji trybu i sposobu nabycia praw do zwierzęcia pozostają poza ramami przedmiotowej ustawy. Szczególne uregulowanie dotyczące opieki nad zwierzęciem nie zmienia zasad uregulowanych w kodeksie cywilnym, o czym świadczy wyraźne odesłanie zawarte w art. 1 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt.

Jak już podkreślano, jest to odesłanie z zastrzeżeniem „odpowiedniości”. Odpowiednie zastosowanie przepisów (do czego nawiązuje treść art. 1 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt) nakazuje przy ich interpretacji uwzględnienie przy ich interpretacji ewentualnych różnic między instytucjami, do których należy przepis odsyłający i przepis odesłania. W rezultacie odpowiednie zastosowanie przepisu może polegać na jego zastosowaniu wprost, zastosowaniu z odpowiednimi modyfikacjami lub na odmowie jego zastosowania ze względu na występujące różnice. Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy, uznać należy, że w formule dereifikacji zwierzęcia zawarty jest nakaz skierowany do organu orzekającego, aby w każdym wypadku zastosowania przepisów prawa cywilnego w odniesieniu do zwierząt rozważył, czy ewentualnie wchodzące w grę przepisy nie wymagają reinterpretacji z uwagi na to, że przedmiotem np. sprzedaży jest zwierzę, a więc istota żyjąca. Nie przeczy to jednak regule (odpowiedniego) stosowania do zwierząt, w zakresie nieuregulowanym w ustawie, przepisów dotyczących rzeczy.

Należy więc stosować przepisy art. 180 i 181 kc, mając na uwadze także kwestie humanitarne. Właściciel porzucający psa traci jego własność, a ten, kto takiego porzuconego psa przygarnie, staje się jego właścicielem i takie rozwiązanie jest „odpowiednim” stosowaniem przepisów dotyczących rzeczy do zwierząt. Przy założeniu, że porzucenie jest działaniem czysto faktycznym, jasnym jest, że porzucający zwierzę traci jego własność. Zwierzę porzucone staje się niczyje, a – jak już była o tym mowa – stosując odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy (art. 1 ust. 2 ustawy) dojść należy do wniosku, że własność porzuconego zwierzęcia nabywa ten, kto objął je w posiadanie samoistne (art. 181 kc). Dlatego zwierzę porzucone, odłowione i oddane do schroniska, może być zbyte. Takiego rozumowania nie można tylko powielić w odniesieniu do

zwierzęcia, które zabłąkało się lub uciekło, gdyż wtedy właściciel nie traci jego własności, a odpowiednie zastosowanie znajdują przepisy o rzeczach znalezionych zgodnie z art. 183 § 2 kc (tak wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dn. 3.11.2011r. sygn. II OSK 1628/11, LEX nr 1151962).

W niniejszej sprawie pozwana Gmina Starachowice zgodnie z nałożonym nań obowiązkiem ustawowym (art. 11a ustawy o ochronie zwierząt) określiła, w drodze uchwały Rady Miejskiej podjętej w terminie ustawowym do dnia 31 marca danego roku, program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt, o czym świadczą uchwały Rady Miejskiej w Starachowicach Nr III/4/2012 z dnia 30 marca 2012r. i Nr IX/9/2013 z dnia 22 marca 2013r. (kopie w/w uchwał z załącznikami – K.73-78). Przewidziany ustawą program obejmuje m.in. poszukiwanie właścicieli dla bezdomnych zwierząt (art. 11a ust. 2 pkt 5 ustawy) i temu właśnie przepisowi odpowiada skarżony przez powoda zapis § 1 ust. 2 pkt 5 przedmiotowej umowy, a co do kwestionowanego przez powoda prawa zatrzymania to stwierdzić trzeba, że jest oczywista wymagalność wierzytelności samoistnego posiadacza w związku z nakładami na windykowaną rzecz (por. wywody zawarte w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Najwyższego z dn. 10.09.1993r., sygn. I CRN 115/93, OSNCP 1994, z. 7-8, poz. 161).

Jeśli jednym z celów programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt ma być zgodnie z art. 11a ust. 2 pkt 5 ustawy poszukiwanie właścicieli dla bezdomnych zwierząt, to w żaden sposób nie można uznać za słuszne twierdzenia powoda, że tzw. adopcja jest praktyką pozaprawną. Nie można również w tym kontekście przyjąć – jak błędnie twierdzi powód – że opieka gminy, gdy zwierzęcia nie odbierze dotychczasowy właściciel, jest bezterminowa, bo gdyby tak było, że nie mogłoby wówczas dochodzić do przewidzianego ustawą poszukiwania właścicieli dla bezdomnych zwierząt. Nie sposób także uznać, że gmina opiekę tę ma wykonywać samodzielnie, że nie może jej powierzyć innym podmiotom, bowiem przepis art. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (tekst jedn. Dz.U. z 2013r, poz. 594) stwierdzający, iż gmina wykonuje zadania publiczne w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność, skutkuje jedynie tym, że gmina w swej działalności jest samodzielna i ponosi odpowiedzialność za skutki czynności bądź bezczynności swych organów lub podmiotów, którym określone zadania powierzyła.

Wreszcie należy zauważyć, iż powołany przez powoda jako podstawa prawna wniesionego żądania przepis art. 58 kc dotyczy nieważności bezwzględnej. Nieważność czynności prawnej jest skutkiem powszechnym, tzn. działającym wobec wszystkich (erga omnes). Oznacza to, że każdy, kto ma w tym interes prawny, może się na nią powołać, jak również dochodzić ustalenia nieważności czynności prawnej na drodze sądowej (art. 189 kpc). Przesłanką skutecznego skorzystania z przepisu art. 189 kpc jest wykazanie interesu prawnego, w tym wypadku w żądaniu ustalenia nieważności czynności prawnej. W niniejszej sprawie, w sytuacji, gdy przedmiotowa umowa została zawarta na okres do dnia 31 grudnia 2013r. zgodnie z § 10 umowy, to oznacza, że w chwili wydawania wyroku już nie obowiązywała, zatem w świetle przepisu art. 189 kpc po stronie powoda nie występuje konieczny interes prawny.

Orzeczenie w pkt II wyroku oparto o przepisy art. 108 § 1 w zw. z art. 102 kpc z uwagi na fakt, iż powodem w niniejszej sprawie jest stowarzyszenie działające na rzecz zwierząt, a wytoczone powództwo ma społeczne znaczenie.

SSO Edyta Sikorska



Na oryginale właściwe podpisy.
Za zgodność z oryginałem
świadczy:

STAŻYSTA
Agnieszka Sztandera-Czekaj
Agnieszka Sztandera-Czekaj